

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

## „KONTRA” I „MANGO” BOHATEROWIE TUSZYŃSKIEJ POLICJI SYSTEMATYCZNIE SZKOLĄ SWOJE UMIEJĘTNOŚCI.

**Czworonożni funkcjonariusze od lat wspierają działania policjantów i zasilają szeregi policji powiatu łódzkiego wschodniego. Wraz ze swoimi przewodnikami asp. szt. Grzegorzem Kisiel i asp. Robertem Wójt systematycznie trenują i szlifują swoje umiejętności. Tropią, wskazują drogę ucieczki czy ukrycia się przestępcy. W niezawodnym duecie ze swoim przewodnikiem patrolują ulice, dbają o porządek publiczny i bezpieczeństwo a jeśli będzie potrzeba obezwładniają nawet najgroźniejszego przestępcę. Ich opiekunowie dbają o szkolenie swoich pupili, w którym wczoraj mogliśmy osobiście uczestniczyć.**

Groźny przestępca ma przy sobie niebezpieczne przedmioty, zauważony przez patrolującego policjanta wraz z psem próbował zaatakować funkcjonariuszy. Czteronożny policjant szybko ruszył w jego kierunku, już po kilku sekundach rzucił się na niego i chwycił ostrymi zębami napastnika. Nie puszczał do póki nie usłyszał komendy od swojego współpatrolowca „puść”. Wtedy napastnik cofnął się na polecenie mundurowego, stał w bezruchu czujnie obserwowany przez policyjnego psa. Wyrzucił niebezpieczne przedmioty i został przeszukany. Kolejna ucieczka niebezpiecznego przestępcy została udaremniona a napastnik został schwytany....

Tak wyglądało szkolenie policyjnych psów „Kontry” i „Mango”, którzy na co dzień pełnią służbę w tuszyńskim komisariacie i wspólnie zasilają szeregi Komendy Powiatowej Policji powiatu łódzkiego wschodniego. Ich przewodnicy asp. szt. Grzegorz Kisiel i asp. Robert Wójt dbają o systematyczne szkolenie swoich współpatrolowców. Sprawność fizyczna, reagowanie na komendy, obezwładnianie napastnika, współpraca, asysta i wzajemne zaufanie to priorytet zgranego duetu. A taki duet właśnie tworzy Grzegorz z Kontrą i Robert z Mango.

Policjanci, którzy zostają przewodnikami psów muszą posiadać predyspozycje do pracy ze zwierzęciem. Nie mogą być to ludzie przypadkowi, wtedy ich praca nie przyniesie pożądanych efektów w służbie. Muszą dotrzymywać sobie kroku i wspólnie szkolić swoje umiejętności, zwinność, sprawność fizyczną. Warunek jest jeden - świetnie wyszkolony i zgrany duet przewodnik i pies służbowy. I z takich patroli możemy być dumni.

Pozostają lojalne, wierne, bezinteresowne i gotowe zawsze do niesienia pomocy – tak mówili o swoich podopiecznych policjanci. O tym jak zostać przewodnikiem psa w Policji, jak wygląda ich codzienność i na czym polega ta profesja tuszyńscy mundurowi opowiadali w wywiadzie radiowym, który usłyszymy w przyszłym tygodniu w Radio RSC.



